

Frieder DÜNKEL*

**Wykonanie kary pozbawienia wolności i przebieg reformy
penitencjarnej od r. 1970 w Republice Federalnej Niemiec**

Исполнение наказания в виде лишения свободы и течение пенитенциарной реформы в ФРГ, начиная с 1970 г.

Der Strafvollzug in der Bundesrepublik Deutschland
und die Entwicklung der Strafvollzugsreform seit 1970

SYTUACJA WIEZIENICTWA W KOŃCU LAT SZESZCZDZIESIĄTYCH

Wykonanie kary pozbawienia wolności w RFN charakteryzowała w latach sześćdziesiątych mnogość problemów i niedostatków. Dotyczyło to zarówno podstaw prawnych, jak i praktyki. Dająca się zaobserwować także w innych dziedzinach życia społeczno-politycznego wrażliwość na społeczne niedomagania powodowała krytykę i postulaty reform.¹ Odnosiło się to szczególnie do zjawiska wydatnego wzrostu populacji więziennej. Budynek więzienne były w większości przestarzałe i nie nadające się do nowoczesnego postępowania resocjalizacyjnego, a personel więzienny (szczególnie psychologowie, pracownicy socjalni i inni) niedostateczny.² Sądownictwo występowało przeciwko niewłaściwym i odczuwanym jako sprzeczne z praworządnością przejawom zagęszczenia, korygując częściowo

* Frieder Dünkel był gościem Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w październiku 1984 r.

¹ G. Kaiser, H.-J. Kerner, H. Schöch: *Strafvollzug*, Heidelberg 1983, s. 57 i n.; F. Dünkel: *Die Geschichte des Strafvollzuges als Geschichte von (vergeblichen) Vollzugsreformen*, [w:] R. Driebold [red.]: *Strafvollzug*, Göttingen 1983, s. 35 i n.

² Müller-Dietz, T. Würtenberger: *Fragebogenenquete zur Lage und Reform des deutschen Strafvollzuges*, Bonn-Bad Godesberg 1969; R. P. Calliess: *Strafvollzug*, Stuttgart 1970.

wo to zjawisko.³ Wprawdzie reformę wykonania kary pozbawienia wolności na płaszczyźnie ustawodawczej uznawano za konieczną jeszcze w latach pięćdziesiątych⁴, jednakże została ona opóźniona z powodu przyznania prymatu pracom nad reformą prawa karnego⁵.

Dopiero w r. 1967 Ministerstwo Sprawiedliwości ustanowiło Komisję Penitencjarną⁶, która już w r. 1969 opracowała obszernie zalecenia pt. „Środki reformujące wykonanie kary pozbawienia wolności przed wejściem w życie ustawy”⁷. Obowiązujące wówczas na terenie RFN przepisy prawne (np. „Służbowa instrukcja penitencjarna” z r. 1961) zostały zmienione i uzupełnione odpowiednimi przepisami administracyjnymi. Umożliwiło to, pod hasłami liberalizacji czy humanizacji, otwarcie więzień poprzez urlopy, stałe przepustki, rozszerzenie wizyt, korespondencji, dostępu do książek, czasopism itd. Inicjatywie między innymi Komisji Penitencjarnej zawdzięczać należy także zorganizowanie jeszcze przed wejściem w życie odpowiednich przepisów prawa karnego czy prawa penitencjarnego (zob. § 65 k. k. i § 9 u. p.) zakładów terapii społecznej zobowiązanych przede wszystkim do osiągnięcia celów resocjalizacyjnych.⁸ Przedłożone projekty ustawy penitencjarnej z r. 1971 (tzw. projekt komisji), z r. 1972 (projekt rządowy) i z r. 1973 (projekt alternatywny) były, pomimo zróżnicowanego rozłożenia akcentów, podobne w dążeniu do ugruntowania idei resocjalizacji i poprawienia statusu prawnego więźnia.⁹ Wszystkie projekty zmierzały do stworzenia jednolitej podstawy prawnej wykonania kary pozbawienia wolności. Najbardziej szczegółowy i najdalej idący był projekt alternatywny z r. 1973.¹⁰ Proces ustawodawczy został znacznie przyspieszony poprzez orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego¹¹, który uznał

³ Np. orzeczenie Wyższego Sądu Krajowego w Hamm z r. 1967. Spowodowało ono czasowe wstrzymanie egzekucji kar poniżej 3 miesięcy, ponieważ Sąd ten uznał, iż umieszczenie 3 więźniów w celi jednoosobowej narusza godność człowieka.

⁴ Kaiser, Kerner, Schöch: *op. cit.*, s. 67.

⁵ Najważniejsze etapy reformy prawa karnego miały miejsce w r. 1969 i r. 1975 (m. in. wprowadzenie systemu grzywny dniówkowej). O reformie zob. H.-H. Jescheck: *Strafrechtsreform in Deutschland*, „Schweizerische Zeitschrift für Strafrecht” 1983, s. 1 i n.

⁶ Prace Komisji zostały wydane przez Federalne Ministerstwo Sprawiedliwości w t. 1—7 w latach 1968—1970.

⁷ *Tagungsberichte der Serafvollzugskommission*, Bd. 5, s. 136 i n.

⁸ *Tagungsberichte der Strafvollzugskommission*, Bd. 1, s. 155; Bd. 2, s. 101 i n.

⁹ J. Baumann i in.: *Alternativ-Entwurf eines Strafvollzugsgesetzes*, Tübingen 1973. O projektach zob. H. Müller-Dietz: *Strafvollzugsrecht*, Berlin—New York 1977, s. 51 i n.

¹⁰ J. Baumann [red.]: *Die Reform des Strafvollzugs*, München 1974.

¹¹ Zob. orzeczenie Federalnego Sądu Konstytucyjnego z r. 1972, gdzie chodziło o dopuszczalność zatrzymania listu więźnia o treści znieważającej.

za niewystarczające dla ograniczenia praw podstawowych więźniów obowiązujące ówczesne przepisy administracyjne. Trybunał odrzucił ponadto koncepcję tzw. „specjalnego stosunku władczego” oraz zobowiązał ustawodawcę do uchwalenia odpowiedniej ustawy.

USTAWA PENITENCJARNA Z 16 III 1976 r.

Obowiązująca od 1 I 1977 r. ustawa penitencyjna reguluje sferę wykonania kary pozbawienia wolności oraz związanych z pozbawieniem wolności środków poprawczych i zabezpieczających. Ustawa nie obejmuje natomiast wykonania tzw. *Jugendstrafe*. Środek ten nie doczekał się jeszcze odpowiedniego uregulowania ustawowego (z wyjątkiem § 91 ustawy o sądach dla nieletnich), choć powszechnie uznaje się to za niezbędne.¹²

Ustawa penitencyjna, w odróżnieniu od wcześniejszych projektów, straciła nieco w toku procesu ustawodawczego na kategorię sfery sformułowań. Zastosowanie licznych instytucji pozostawiono w szeroko rozbudowanej sferze uznania zakładu wykonującego karę. Chodzi na przykład o umieszczenie w zakładzie karnym otwartym lub zakładzie socjoterapeutycznym (§ 9 i § 10), udzielanie ulg (§ 11 i § 15), urlopu (z reguły do 21 dni, a w szczególnych wypadkach przedłużonego o dalszych 7 dni — § 13 i § 35), uczestnictwa w szkoleniach i samorządzie (§ 37 i § 160).¹³ Ponadto wejście w życie wszystkich przepisów wymagających poniesienia większych kosztów zostało przesunięte na czas późniejszy, często bez określenia dokładnej daty. Dotyczy to szczególnie objęcia więźniów ubezpieczeniem chorobowym i społecznym. Natomiast od r. 1977 objęto więźniów ubezpieczeniem od bezrobocia. Ustalenie wysokości zarobku więźniów na 5% przeciętnego wynagrodzenia osób objętych ubezpieczeniem społecznym poprawiło tylko nieznacznie sytuację więźniów w porównaniu ze stanem sprzed r. 1976 (por. § 43 w zw. z § 200).¹⁴ Wyraźnie wzmiankowane w ustawie penitencyjnej (§ 200) podwyższenie zarobków oraz objęcie więźniów ubezpieczeniem społecznym (przewidziane w r. 1986) padły ofiarą wątpliwości finansowych Budesratu, pomimo istnienia odpowiedniego projektu rządowego.¹⁵ Dodatkowe ograniczenia przyniosły

¹² Powołana w r. 1976 Komisja przedstawiła w r. 1979 wyniki swojej pracy, na których oparto przygotowany w r. 1980 przez Federalne Ministerstwo Sprawiedliwości projekt roboczy. Jednak szanse szerokiej reformy są obecnie niewielkie z powodu kosztów i braku odpowiedniej kadry.

¹³ Numery paragrafów odnoszą się, jeżeli nie zaznaczono inaczej, do ustawy penitencyjnej (StVollzG).

¹⁴ F. Dünkel, A. Rosner: *Die Entwicklung des Strafvollzugs in der Bundesrepublik Deutschland seit 1970*, Freiburg 1982, s. 297 i n.

¹⁵ Kaiser, Kerner, Schöch: *op. cit.*, s. 74 i n.

wchodzące w życie równocześnie z ustawą penitencjarną przepisy wykonawcze jednolite dla całej RFN. W szczególności zmniejszyły one możliwości otwartego wykonania kary pozbawienia wolności. Dotyczy to zwłaszcza sprawców gwałtów, przestępców seksualnych i politycznych, cudzoziemców, osób uzależnionych oraz odbywających długie kary (z końcówką ponad 18 miesięcy). Wymienione wyżej kategorie więźniów nie mogą wcale lub mogą tylko wyjątkowo być objęte szeregiem ulg (np. umieszczenie w zakładzie otwartym czy udzielenie urlopu).¹⁶ Orzecznictwo tolerowało w znacznej mierze te tendencje¹⁷, przyznając kierownictwu zakładu karnego szeroki zakres uznania administracyjnego. Przejawiało się to szczególnie w kwestiach interpretacji nieokreślonych pojęć ustawowych, takich jak na przykład definicja ucieczki czy niebezpieczeństwa nadużycia (między innymi przy udzielaniu urlopu).¹⁸ Ostatnio uwidoczniły się w poszczególnych przypadkach restrykcyjne tendencje orzecznictwa, polegające na uwzględnieniu zasady prewencji generalnej czy stopnia winy przy udzielaniu ulg¹⁹, chociaż ustawa penitencjarna wskazuje na resocjalizację jako jedyny cel kary (§ 2).

Wzmiankowane przepisy wykonawcze ograniczają między innymi możliwość przeprowadzenia badań osobopoznawczych (§ 6), będących przesłanką zróżnicowania planów wykonania kary. Badania te obejmują obecnie więźniów, którym do odbycia pozostał więcej niż 1 rok kary, co oznacza, że plany wykonania kary sporządza się jedynie dla nieco więcej niż połowy więźniów.²⁰

Ustawa penitencjarna normuje obok wspomnianych dziedzin także kwestie bezpieczeństwa i porządku (§ 81 i n.), a zwłaszcza zastosowanie tzw. szczególnych środków bezpieczeństwa (§ 88 i n.), takich jak umieszczenie w izolatce lub skrupowanie. Także zastosowanie przymusu bezpośredniego (§ 94 i n.), w tym użycie broni palnej przeciwko więźniom (§ 100), przymusowe odżywianie (§ 101) oraz środki dyscyplinarne, zostało wyczerpująco uregulowane.²¹ Stosowany często we wcześniejszej

¹⁶ Zob. niemal jednakowo brzmiące przepisy administracyjne do § 10, § 11, § 13 i § 35 ustawy penitencjarnej.

¹⁷ F. Dünkel: *Die Öffnung des Vollzugs — Anspruch und Wirklichkeit*, „Zeitschrift für die gesamte Strafrechtswissenschaft” 1982, ss. 669—710.

¹⁸ P. Meier: *Die Entscheidung über Ausgang und Urlaub aus der Haft*, Freiburg 1982.

¹⁹ Zob. np. orzeczenie Wyższego Sądu Krajowego we Frankfurcie z r. 1983. Krytycznie na ten temat m. in. Meier: *op. cit.*, s. 200 i n.

²⁰ Z danych wynika, że 52,3% skazanych odbywa karę pozbawienia wolności o długości co najmniej 1 roku.

²¹ Było ono poprzednio, w związku ze strajkami głodowymi przestępców politycznych umieszczonych w więzieniach, przedmiotem kontrowersji.

praktyce areszt dyscyplinarny, tzn. izolacja więźnia na maksimum 4 tygodnie, może być obecnie stosowany tylko z powodu ciężkich lub powtarzających się przekroczeń (§ 103 ust. 2). Ważny obszar stanowią przepisy o stojących do dyspozycji więźnia środkach prawnych umożliwiających składanie skarg do właściwego miejscowo sądu wykonania kary (§ 109, i § 110).

Sceptycy oceniają omawianą ustawę zaledwie jako legitymację istniejącej praktyki.²² Większa część piśmiennictwa akcentuje natomiast o-twartość regulacji ustawowych na dalsze reformy²³, podnosząc zarazem fakt, że status prawny więźnia uregulowany został w jednolitym akcie prawnym rangi ustawy²⁴.

STAN OGÓLNY WIĘZIENICTWA

Zachodnioniemieckie więziennictwo dysponuje obecnie (31 III 1984 r.) 166 samodzielnymi zakładami, z tego 20 jest typu otwartego. Na 62 712 miejsc przypada 62 757 więźniów. W tej liczbie 9150 miejsc (tzn. 14,6⁰/o) znajduje się w zakładach otwartych. Populacja więzienna składa się z następujących kategorii: 23⁰/o (14 471) znajduje się w aresztach śledczych, 64⁰/o (39 979) odbywa karę pozbawienia wolności, 11⁰/o (6591) odbywa *Jugendstrafe*, 0,3⁰/o (197) środki zabezpieczające, a dalsze 2⁰/o (1519) — to pozostałe kategorie uwięzionych. Udział kobiet wynosi 3,7⁰/o (2320) i jest nikły, tak jak poprzednio. Osoby odbywające zastępczą karę pozbawienia wolności w zamian za nieuiszczoną grzywnę stanowią 3⁰/o (1876) populacji więziennej.

Organizacja więziennictwa, zgodnie z federacyjną strukturą RFN, należy do kompetencji poszczególnych krajów związkowych. Umożliwiło to już w przeszłości zróżnicowane rozłożenie akcentów przy realizacji reform penitencjarnych. Za szczególnie sensowną uważana jest możliwość swobodnego kształtowania w poszczególnych krajach nowych programów oddziaływania i przeprowadzania eksperymentów w ramach kary pozbawienia wolności.²⁵ Po ustawie penitencjarnej spodziewano się także wyraźnego ujednoczenia praktyki.

System wykonania kary pozbawienia wolności nastawiony na resocja-

²² T. Berger: *Geschichte und Schranken der Strafvollzugsreform*, „Kriminologisches Journal” 1974, nr 7, s. 237 i n.; Dünkler, Rosner: *op. cit.*, s. 21.

²³ H.-J. Kerner: *Behandlungs- und Vollzugsorganisation im neuen Strafvollzugsgesetz*, „ZfStrVo” 1977, nr 26, s. 74 i n.; G. Rehn: *Strafvollzug im Wandel*, „Eindrücke, Probleme, Tendenzen, Vorgänge” 1977, nr 16, s. 38 i n.

²⁴ G. Kaiser: *Einführung* [w:] *Strafvollzugsgesetz*, München 1981, s. 14.

²⁵ Kaiser, Kerner, Schöch: *op. cit.*, s. 207.

lizację zakłada różnicowanie zakładów karnych i klasyfikację więźniów.²⁶ Ustalenie rzeczowego i miejscowego przeznaczenia poszczególnych zakładów karnych leży w kompetencjach krajów związkowych (§ 152). Ustawowo przewidziane jest różnicowanie zakładów karnych dla kobiet i mężczyzn (§ 140 ust. 2) oraz zakładów otwartych i zamkniętych (§ 141 ust. 2). Także terapia społeczna i środki zabezpieczające wykonywane są w oddzielonych zakładach lub oddziałach (§ 140 ust. 1). Przewidziane ustawowo zakłady rozdzielcze (§ 152) istnieją, jak dotąd, tylko w kilku krajach związkowych (np. w Badenii-Wirtembergii, Dolnej Saksonii, Nadrenii-Westfalii). Więźniowie, skazani na co najmniej 12 lub 18 miesięcy, badani są tam pod względem możliwości umieszczenia ich w zakładzie otwartym, zamkniętym lub też specjalnie zabezpieczonym. Możliwe jest również zastosowanie w stosunku do nich terapii społecznej lub innego szczególnego środka oddziaływania.

Zasadniczym kryterium kwalifikacyjnym jest długość kary. Na przykład w Badenii, Wirtembergii, zgodnie z wprowadzonym w r. 1981 programem, osoby skazane na karę pozbawienia wolności do 1 roku kierowane są bezpośrednio do zakładu otwartego. Dzięki temu pozostają nie naruszone ich stosunki pracy i zmniejsza się dezintegracyjne działanie kary pozbawienia wolności.²⁷ Kary długoterminowe natomiast wykonywane są najczęściej w zakładach karnych lepiej zabezpieczonych. Dysponują jednak one częściowo oddziałami czy sekcjami otwartymi, które przygotowują do zwolnienia.

Klasyfikacyjne kryterium wieku znajduje zastosowanie przy decyzji o kierowaniu do zakładów dla wykonywania *Jugendstrafe*, ewentualnie do zakładów karnych dla dorosłych. W tych pierwszych mogą przebywać skazani na podstawie prawa karnego dla nieletnich, do ukończenia 24 roku życia. Oznacza to, że populacja zakładów składa się niemal w 90% z osób dorosłych w rozumieniu prawa (18—24 lata).²⁸ Jedynie w Badenii-Wirtembergii przebywają oddzielnie więźniowie starsi wiekiem (60 i więcej lat).²⁹ Badenia-Wirtembergia jest też jednym z niewielu krajów,

²⁶ *Ibid.*, s. 206.

²⁷ G. Dolde, D. Rössner: *Freiheitsstrafe ohne soziale Desintegration*, [w:] H.-J. Kerner, H. Kury, K. Sessar [red.]: *Deutsche Forschungen zur Kriminalitätstentstehung und Kriminalitätskontrolle*, Bd. 3, Köln 1983, s. 1719 i n.

²⁸ F. Dünkel: *Die Reform von Jugendstrafe und Jugendstrafvollzug im internationalen Vergleich*, „Recht der Jugend und des Bildungswesens” 1984, z. 4—5, s. 308 i n.

²⁹ H. J. Albrecht, F. Dünkel: *Die vergessene Minderheit — Alte Menschen als Straftäter*, „Zeitschrift für Gerontologie” 1981, 14, s. 267 i n.

w których cudzoziemcy grupowani są w odrębnych zakładach karnych. W skali federalnej udział cudzoziemców na przestrzeni 12 lat (1970—1982) potroił się (od 2,9 do 9,3^{0/0}).³⁰

PRZEMIANY POPULACJI WIĘZIENNEJ OD R. 1970

Populacja więzienna zmieniła się w ostatnich 15 latach, zarówno pod względem liczbowym, jak i strukturalnym. W końcu lat sześćdziesiątych liczba więźniów wynosiła ok. 60 tys. Pierwsza reforma prawa karnego z r. 1969 ograniczyła stosowanie krótkoterminowej kary pozbawienia wolności (do 6 miesięcy), powodując przez to znaczne zredukowanie liczby więźniów. W r. 1971 w więzieniach i aresztach śledczych przebywało przeciętnie 46 496 osób, co oznaczało współczynnik 76 więźniów na 100 tys. mieszkańców. Już od r. 1972 liczba więźniów znowu wyraźnie wzrosła, a trend ten nasilił się szczególnie od r. 1979. Przeciętna liczba więźniów w r. 1982 wynosiła 61 474 a przejściowo, w końcu lutego 1982 r., liczba ta doszła do 64 488. Oznaczało to współczynnik 105 więźniów na 100 tys. mieszkańców. W konsekwencji stały się znowu aktualne problemy przeludnienia zakładów karnych oraz zapewnienia respektowania reguł minimalnych postępowania z więźniami.³¹

Przejawem tego było coraz częstsze od r. 1970 umieszczanie więźniów w celach wieloosobowych zamiast jednoosobowych. W r. 1970 (31 III) prawie 2/3 więźniów (62,6^{0/0}) mogło być umieszczonych w celach jednoosobowych, podczas gdy w tym samym czasie w r. 1984 było to możliwe wobec niewiele więcej niż połowy więźniów (53,1^{0/0}). Skutkiem tego było respektowanie w coraz mniejszym zakresie przewidzianej w § 18 ustawy penitencjarnej zasady, że więzień w czasie wolnym ma mieć celę jednoosobową. W celu uniknięcia naruszania ustawowego zakazu przeludnienia (§ 146) przekształcało się często cele jedno- w wieloosobowe. Szczególnych problemów przysparzała sytuacja w zakładach zamkniętych. Przeludnienie nie występowało natomiast w zakładach otwartych. Wzrastająca liczba więźniów zagrażała nie tylko założeniom nowoczesnego postępowania resocjalizacyjnego, lecz także minimalnym wymogom humanitarnego uwięzienia. Wydaje się w tej sytuacji zrozumiałe, że administracja penitencjarna krajów związkowych o szczególnym przeludnieniu (Berlin, Hesja, Dolna Saksonia) próbowała szukać rozwiązania w czasowym wstrzymywaniu wykonania kary (np. kary do 6 miesięcy, kary

³⁰ Dünkel, Rosner: *op. cit.*, s. 401; Statistisches Bundesamt (Hrsg.): *Strafvollzugsstatistik 1982*, s. 23.

³¹ Zob. „Reguły Minimalne” ONZ w wersji europejskiej z r. 1973.

zastępczej), albo zwolnieniu po odbyciu połowy kary w drodze ułaskawienia.³² Jednak środki te przyniosły niewielkie efekty.

Staje się to zrozumiałe, gdy uwzględni się przyczyny dużego wzrostu przeludnienia w ostatnich latach. Wzrost ten nastąpił, chociaż liczba nowo kierowanych do więzienia spadała albo przynajmniej była ustabilizowana. Rozstrzygające stało się zatem wymierzanie coraz dłuższych kar pozbawienia wolności, przede wszystkim w przedziale 2—10 lat. Częściowo wynikało to ze zmieniającej się struktury przestępczości, ponieważ wyraźnie zwiększyła się liczba uwięzień z powodu przestępstw związanych z użyciem przemocy (rozbój, wymuszenie, zabójstwo, uszkodzenie ciała), a szczególnie przestępstw związanych ze środkami odurzającymi.³³ Zmniejszyła się natomiast liczba uwięzień z powodu kradzieży. Ten trend zaostrzania kar przejawiał się jedynie w sprawach rozstrzygających na podstawie prawa karnego dorosłych. Natomiast nieznacznie rosnące przeludnienie zakładów do wykonywania *Jugendstrafe* wynikało z coraz częstszego skazywania młodocianych na podstawie prawa karnego nieletnich i związanego z tym wzrostu liczby więźniów w wieku 18—24 lat.³⁴

STOSOWANIE KARY POZBAWIENIA WOLNOŚCI NA TLE PORÓWNAWCZYM

Zjawisko wzrostu liczby więźniów dotyczy nie tylko RFN, ale także i większości krajów zachodnioeuropejskich (tab. 1). Częstotliwość stosowania bezwzględnej kary pozbawienia wolności i związane z tym rozmiary populacji więźniów są w tych krajach zróżnicowane. Wzrost populacji obserwowany w większości krajów ma za punkty wyjścia różne wielkości. Są także wyjątki, jak najnowsze zmiany w Anglii-Walii, Szwecji i Hiszpanii. W tych krajach populacja więzienna spadła w r. 1984 w stosunku do r. 1983 o odpowiednio 5, 13 i 33%. W Anglii spadek wynikał głównie ze skrócenia przeciętnie wymierzonej kary pozbawienia wolności. Trend ten na skutek orzecznictwa sądów wyższych instancji dawał się

³² Kaiser, Kerner, Schöch: *op. cit.*, s. 78; F. Dünkel, G. Spiess [red.]: *Alternativen zur Freiheitsstrafe*, Freiburg 1983, s. 15.

³³ To ostatnie odnosi się szczególnie do kobiet odbywających karę pozbawienia wolności, gdzie odsetek sprawców przestępstw związanych ze środkami odurzającymi wynosił 31 III 1982 r. 20,1% (wśród mężczyzn wynosił on 8,8%).

³⁴ Dünkel: *Die Reform...*, *passim.*; F. Dünkel: *Kriminalisierung und Entkriminalisierung von Drogentätern in der Bundesrepublik Deutschland*, [w:] M. Brusten, J. M. Häussling, P. Malinowski [red.]: *Kriminologie im Spannungsfeld von Kriminalpolitik und Kriminalpraxis*, Stuttgart 1986, s. 229 i n.

zaobserwować już od r. 1979.³⁵ W Szwecji i Hiszpanii natomiast szczególnie rolę odegrały reformy ustawodawcze. W Szwecji rozszerzono między innymi możliwość stosowania tzw. dozoru ochronnego (co odpowiada zachodniemieckiemu warunkowemu zawieszeniu wykonania kary) oraz uczyniono regułą zwolnienie po odbyciu połowy kary.³⁶

Tab. 1. Dane Rady Europy na dzień 1 II 1984 r.

Państwo	Więźniowie na 100 000 mieszkańców	Odsetek więźniów śledczych	Liczba przyjętych do więzień w r. 1982 na 100 000 mieszkańców	Przeciętny okres uwięzienia w r. 1982 (w mies.)
Austria	114	23,8	brak danych	brak danych
Finlandia *	107	11,0	brak danych	brak danych
RFN	104	25,4	200	6,2
Szkocja	89	13,4	704	1,5
Anglia-Walia	83	18,4	316	3,3
Włochy	76	73,9	228	3,4
Francja	74	51,9	137	5,8
Belgia	72	30,5	212	3,0
Dania	70	25,7	378	2,0
Portugalia	69	40,1	79	8,0
Szwajcaria	62	38,6	167	4,2
Szwecja	57	17,0	167 **	4,1 **
Norwegia	43	25,6	292	2,1
Irlandia	43	7,8	188	2,4
Grecja	40	26,5	71	5,9
Hiszpania	38	40,9	149	4,8
Holandia	31	42,2	172	2,0

* Dane za r. 1981.

** Skazani.

Rozszerzając ten przegląd populacji więziennych o kilka krajów spoza Rady Europy wskazać można, że Japonia ze współczynnikiem 45 na 100 tys. mieszkańców ma relatywnie małą liczbę więźniów, podczas gdy kraje wschodnioeuropejskie wykazują tradycyjnie współczynniki wyższe nawet niż RFN. Dla Polski współczynnik ten wynosił według danych opublikowanych przez Jasińskiego³⁷ w r. 1981 — 250, a w r. 1982 spadł do 215. W Bułgarii i Jugosławii wynosił on w r. 1977 odpowiednio 149 i 101, na Węgrzech w . 1979 — 132. Najwyższy współczynnik więźniów na świecie wykazują USA — 237 na 100 tys. mieszkańców (1980—1982).³⁸

³⁵ Dünkel: *Die Geschichte...*, ss. 427, 462.

³⁶ K. Cornils, B. Wiskemann: *Strafvollzug in Freiheit und Bewährungshilfe in Schweden*, [w:] Dünkel, Spiess [red.]: *op. cit.*, s. 123 i n.

³⁷ J. Jasiński: *Punitive systemów karnych (kontynuacje)*, „Państwo i Prawo” 1984, z. 6, s. 63.

³⁸ „Prison Information Bulletin”, nr 3, Strasbourg 1984, s. 17 i n.

Z tego przeglądu krajów zachodnioeuropejskich wynika, że najwyższy po Austrii i Finlandii współczynnik liczby więźniów ma RFN. Przyczyną tego jest fakt, że tutaj przeciętny pobyt w więzieniu w porównaniu do zagranicy jest wyraźnie dłuższy.

Okres 6,2 miesiący przeciętnego uwięzienia (łącznie z aresztem śledczym) w RFN jest około dwukrotnie wyższy niż w Anglii-Walii czy Włoszech i około trzykrotnie wyższy niż w krajach skandynawskich (Dania, Norwegia) i w Holandii. Tak więc szczególnie w Danii (378 na 100 tys.) i w Norwegii (292) wyraźnie więcej osób trafia do więzień niż w RFN (200), jednak z powodu o wiele krótszego czasu uwięzienia prowadzi to do wyraźnie niższych współczynników więźniów. Dotyczy to również Anglii-Walii i Szkocji, podczas gdy we Włoszech liczba trafiających do więzień jest jedynie trochę wyższa niż w RFN. Szczególnie niski współczynnik więźniów w Holandii, Szwajcarii i Hiszpanii wynika z przeciętnie krótkiego czasu uwięzienia i odpowiednio niewielkiego kręgu osób, które rocznie trafiają do więzień.

Jak wynika z powyższego przeglądu, zmniejszenie przeludnienia więzień w RFN wydaje się możliwe do osiągnięcia poprzez skrócenie przeciętnego czasu uwięzienia. Mogło być to dokonane albo na drodze wymierzenia przez sądy łagodniejszych kar (obniżenie progów zagrożenia, rezygnacja z zaostrzenia kary przy recydywie), albo przez skrócenie czasu pozbawienia wolności dzięki szerszemu zastosowaniu warunkowych zwolnień (np. po odbyciu połowy kary).

Przegląd sytuacji w zachodnioeuropejskich uprzemysłowionych krajach uwidacznia, że przy zbliżonym stopniu zagrożenia i strukturze przestępczości wzrost populacji więziennej i zakres stosowania pozbawienia wolności jest przede wszystkim decyzją kryminalno-polityczną. Jak widać na przykładzie licznych krajów³⁹, możliwe jest skuteczne zapobieganie rozrostowi populacji więziennej dzięki odpowiednim środkom kryminalno-politycznym. Można tu wskazać na przykład rozszerzenie zakresu kar alternatywnych wobec pozbawienia wolności (włącznie z pracą społecznie użyteczną jako samoistną sankcją), aktywną działalność służb socjalnych (pomoc kuratorów), skrócenie kar orzekanych przez sądy.⁴⁰ Realizacja tych postulatów byłaby jednak obecnie sprawą trudną. Istnieje raczej tendencja do budowania kosztownych więzień, bez zapewnienia fachowego personelu oraz pełnego zakresu środków oddziaływania resocjalizacyjnego. Stąd nie wolno nie doceniać niebezpieczeństwa, jakie dalsze prze-

³⁹ O rozwoju środków alternatywnych wobec pozbawienia wolności na tle porównawczym zob. Dünkel, Spiess [red.]: *loc. cit.*

⁴⁰ Dünkel, Spiess [red.]: *loc. cit.*

pełnienie więzień niesie dla reformy procesu wykonawczego. Z tych względów w ostatnim czasie kryminolodzy i prawnicy zajmujący się polityką kryminalną występują na rzecz wspomnianej alternatywy.⁴¹

ASPEKTY REFORMY WIĘZIENICTWA

Jedną z podstawowych nowości w niemieckim prawie karnym wykonawczym jest wzmożone otwarcie zakładów karnych, przejawiające się szczególnie w możliwościach udzielania przepustek, stałych przepustek i urlopów (§ 11, § 13, § 15, § 35). Ustawa penitencjarna przyznaje programowo pierwszeństwo zakładom otwartym, określanym ustawowo jako pozbawione lub prawie pozbawione urządzeń zapobiegających ucieczkom (§ 141 ust. 2).

Wprawdzie system otwartego wykonania kary zyskał od końca lat sześćdziesiątych znaczenie, jest on jednak w dalszym ciągu wbrew § 10 u. p. wyjątkiem. Według stanu z 31 III 1984 r. jedynie 15,8⁰% więźniów znajdowało się w zakładach otwartych. Kryteria zakwalifikowania zakładu jako „otwartego” pod względem zabezpieczeń nie są jednolite we wszystkich krajach związkowych. Reprezentatywne badania Instytutu Maxa Plancka wykazują, że ok. 40⁰% zakładów otwartych otoczona jest murem, a co piąty zabezpieczony dodatkowo drutem kolczastym w celu zapobieżenia ucieczkom.⁴² Stwierdzić jednak należy, że zakłady otwarte różnią się istotnie od zamkniętych, chociażby poprzez możliwość lepszego wewnętrznego komunikowania się (np. otwarte cele itp.). Pomędzy otwartym a zamkniętym wykonaniem kary zachodzą poważne różnice strukturalne, przejawiające się przede wszystkim w większych możliwościach przyznawania ulg i urlopów. W r. 1982 na 100 więźniów przebywających w zakładzie otwartym udzielono dziesięciokrotnie więcej urlopów niż odpowiedniej liczbie więźniów z zakładu zamkniętego, pięciokrotnie więcej przepustek i siedemnastokrotnie więcej stałych przepustek, co umożliwiło regularną pracę poza zakładem. W zakładach otwartych zaistniało o wiele mniej sytuacji konfliktowych, polegających na samobójstwach czy próbach samobójstw, samouszkodzeniach czy głodówkach.⁴³ Dotyczy to również szczególnych środków bezpieczeństwa w postaci umieszczenia w celi uspokajającej czy skrępowania.

⁴¹ Ukazują to m. in. obrady Landtagu Hesji w dniach 6—7 IX 1984 r., które zakończyły się odrzuceniem projektu budowy nowych więzień na rzecz rozszerzenia stosowania środków alternatywnych oraz skrócenia kar przewidzianych w ustawie i kar wymierzanych.

⁴² D ünkel: *Die Öffnung...*, s. 680 i n.

⁴³ D ünkel, Rosner: *op. cit.*, s. 353 i n.

Zaskakująca jest natomiast ponad dwukrotnie większa liczba przekroczeń dyscyplinarnych w zakładach otwartych. Jest to częściowo uzasadnione tym, że większy zakres ulg stwarza większe możliwości ich nadużycia (np. poprzez spóźniony powrót, nadużycie alkoholu w czasie urlopu itp.). Trudno natomiast uzasadnić częste stosowanie aresztu w zakładach otwartych w kilku krajach związkowych.⁴⁴

Należy ocenić pozytywnie rozwój otwartego wykonania kary (w r. 1970 jedynie 2 % więźniów przebywało w oddziałach lub zakładach otwartych). Nie przyniosło to wzmożonego ryzyka dla ogółu. Stwierdza się natomiast sukcesy resocjalizacyjne w postaci zmniejszonej recydywy osób zwalnianych z zakładów otwartych.⁴⁵ Nasuwa się wprawdzie poważny problem metodologicznej dopuszczalności porównywania więźniów zwalnianych z różnych zakładów karnych. Uzasadniony wydaje się jednak przynajmniej taki wniosek, że zwiększenie liczby zakładów otwartych nie prowadzi do wzrostu recydywy zwalnianych z nich więźniów. Jednoznaczne są w każdym razie wyniki w zakresie ewentualnego nadużywania ulg. Chociaż w zakładach otwartych wielokrotnie częściej udziela się ulg, to jednak liczba ich nadużyć jest wyraźnie niższa (np. zbyt późny powrót z urlopu itp.).

Wzrost liczby urlopów, przepustek, stałych przepustek widoczny w świetle danych statystycznych wywiera silne wrażenie. Przeciętna liczba udzielonych w r. 1982 urlopów wynosiła 434 na 100 więźniów, natomiast praktyka ich udzielania była różna w poszczególnych krajach związkowych. Na przykład w Bremie z dobrodziejstwa urlopu skorzystało w r. 1982 czterokrotnie więcej skazanych (843 na 100 więźniów) niż w Bawarii (218). Liczby te obejmują także skazanych korzystających z tego środka kilkakrotnie. Liczba 237 265 udzielonych w r. 1982 przepustek oznacza, iż na 100 skazanych przypada ich nie mniej niż 522. Współczynnik ten w odniesieniu do stałych przepustek wynosi 45, co oznacza, że prawie co drugi skazany skorzystał z tego rodzaju ulgi. Pomimo ogromnego zwiększenia od r. 1977 liczby udzielonych urlopów, przepustek i stałych przepustek, obserwujemy stały spadek liczby przypadków ich nadużycia.⁴⁶

Stąd daleko idące otwarcie zakładów karnych, jako wynik reformy więziennictwa, można ocenić tylko pozytywnie. Ponadto otwarcie zakła-

⁴⁴ Np. w Hamburgu, Hesji, Dolnej Saksonii, zob. Dünkel, Rosner: *op. cit.*, s. 354.

⁴⁵ W. Rüter, W. Neufeind: *Offener Vollzug und Rückfallkriminalität*, „*Monatsschrift für Kriminologie und Strafrechtsreform*” 1978, s. 363 i n.; F. Dünkel: *Legalbewährung nach sozialtherapeutischer Behandlung*, Berlin 1980, s. 275 i n.

⁴⁶ Dünkel, Rosner: *op. cit.*, s. 89 i n.

du karnego i łagodzenie rygorów, to środki odpowiednie w stosunku do kręgu osób, których na początku reformy nie miały dotyczyć. Podobny rozwój dokonał się w obrębie środków alternatywnych wobec kary pozbawienia wolności. Odnosi się to szczególnie do warunkowego zawieszenia wykonania kary oraz pomocy kuratorskiej. Stosowane są one dzisiaj wobec osób, które nie różnią się zbyt od klienteli zakładów karnych.⁴⁷ Podsumowując stwierdzić należy, że ten pozytywny bilans uzasadnia dalsze rozszerzenie zakresu stosowania środków wolnościowych kosztem kary pozbawienia wolności, a także daleko idące otwarcie wykonania kary.

PROBLEMY ORGANIZACYJNE WIĘZIENICTWA W LATACH SIEDEMDZIESIĄTYCH

Istotne zmiany na przestrzeni lat siedemdziesiątych nastąpiły nie tylko w obrębie struktury pensjonariuszy zakładów karnych. Objęły one również personel więzień. W r. 1970 na 1 pracownika więzienia przypadało 2,7 skazanego, natomiast w r. 1980, pomimo zwiększonej populacji więziennej stosunek ten wynosił 1 : 2,2. Był on jednak w dalszym ciągu o wiele mniej korzystny niż w innych krajach zachodnioeuropejskich (np. Danii, Szwecji, Wielkiej Brytanii). Ostatnio nastąpiło pewne pogorszenie sytuacji z powodu stagnacji w zakresie obsady personalnej i wzrastającej populacji więźniów.

Poprawił się stosunek liczby pracowników socjalnych i psychologów do liczby więźniów. W r. 1980 wynosił on odpowiednio 1 : 64 i 1 : 195, natomiast w r. 1970 odpowiednio 1 : 126 i 1 : 624. Liczby te wskazują na ogrom zadań oraz istniejące zarówno poprzednio, jak i obecnie braki. Ponadto psychologowie, pedagodzy, a także pracownicy socjalni są nadmiernie obciążani zadaniami organizacyjnymi i administracyjnymi, co utrudnia im dodatkowo pracę z więźniami. Personel ochronny stanowił w r. 1980 wprawdzie 72% ogółu zatrudnionych i pomimo wzrostu w liczbach bezwzględnych w porównaniu z r. 1970 jego procentowy udział zmalał (76%).⁴⁸ Pomimo rozwoju służb socjalnych psychologowie stanowili w r. 1980 zaledwie 1,1% personelu, nauczyciele 1,4%, a pracownicy socjalni 3,4%. Oznacza to, że na zakład z 200 więźniami przypadało przeciętnie 66 strażników, 14 urzędników, 5 osób zatrudnionych w warsztatach i zaledwie po jednym lekarzu, nauczycielu, psychologu, teologu oraz 3 pracownikami socjalnymi. Są to liczby przeciętne, różne w poszczegól-

⁴⁷ G. Spiess: *Wie bewährt sich die Strafaussetzung?* „Monatsschrift für Kriminologie und Strafrechtsreform” 1981, z. 5, s. 296 i n.

⁴⁸ D. Dunkel, Rosner: *op. cit.*, s. 259 i n.

nych zakładach oraz w różnych systemach wykonania kary. Najkorzystniejszą obsadę personalną, szczególnie jeśli chodzi o służby socjalne (pracowników socjalnych, psychologów, nauczycieli itp.), posiadają zakłady terapii społecznej⁴⁹ oraz zakłady dla nieletnich⁵⁰. Natomiast dają zauważyć się istotne różnice pomiędzy poszczególnymi krajami związkowymi pod względem obsady personalnej. Szczególnie kraje związkowe będące miastami (Hamburg, Brema, Berlin) posiadają prawie 2 razy tyle etatów dla personelu więziennego niż na przykład Bawaria czy Palatynat-Nadrenia. Te odmienne akcenty w zakresie polityki wykonania kary odzwierciedlają nierówne postępy reformy więziennictwa w poszczególnych krajach związkowych.

Zwiększenie liczby personelu oraz zastąpienie starych budynków więziennych przez nowoczesne, odpowiadające wymogom resocjalizacji, zakłady (a także częściowo poprzez specjalnie zabezpieczone zakłady między innymi dla terrorystów) spowodowało znaczny wzrost kosztów wykonania kary. Roczne koszty brutto wzrosły w okresie od r. 1970 do r. 1980 z 0,54 do 1,67 miliarda marek, tzn. po uwzględnieniu spadku wartości pieniądza ponad trzykrotnie. Dzienny koszt pobytu 1 więźnia wzrósł z 23 do 70 marek. Stanowi to już wystarczający powód do zakwestionowania realizowanych obecnie programów budowy nowych więzień. Również skuteczne pod względem prewencji ogólnej i szczególnej mogłoby być rozszerzenie stosowania środków alternatywnych albo skrócenie kar.⁵¹

Praktyka wykonania kary wykazywała jednak w ciągu lat siedemdziesiątych tendencję raczej do zwiększenia represyjności. Stało się to w związku z wyodrębnieniem się nowych grup więźniów problemowych, np. terrorystów czy narkomanów. Nie ulega wątpliwości, że to wytycza granice liberalizowania wykonania kary, bowiem wspomniane grupy więźniów wymagają zaostrzenia reżimu wykonania kary, co dotyczy również całej populacji.

Z danych dotyczących konfliktów więziennych wynika, że współczynnik samobójstw więźniów wynosi 14 na 10 000. Oznacza to wprawdzie względnie dużą liczbę w porównaniu z innymi krajami, ale biorąc pod uwagę pięciokrotnie większy wskaźnik prób samobójstw, stwierdzić należy brak istotnych zmian w tym zakresie. W ciągu lat siedemdziesiątych natomiast zmniejszyła się liczba samouszkodzeń. Pojawiły się natomiast

⁴⁹ G. Kaiser, F. Dünkel, R. Ortman: *Die sozialtherapeutische Anstalt*, „Zeitschrift für Rechtspolitik” 1982, s. 198 i n.

⁵⁰ Dünkel: *Die Reform...*, *passim*.

⁵¹ H.-J. Albrecht, F. Dünkel, G. Spiess: *Empirische Sanktionsforschung und die Begründbarkeit von Kriminalpolitik*, „Monatsschrift für Kriminologie und Strafrechtsreform” 1981, z. 5, s. 310 i n.

nowe formy protestu w postaci strajków głodowych, rozszerzające się poza krąg więźniów politycznych.⁵²

Wbrew oczekiwaniom postępująca liberalizacja wykonania kary przyniosła wzrost liczby przekroczeń dyscyplinarnych. Być może, daje się to wyjaśnić większą liczbą okazji do naruszeń dyscypliny w trakcie stosowania różnego rodzaju ulg. Wzrost ten można również tłumaczyć częstszym stosowaniem łagodniejszych środków dyscyplinarnych (np. zakazu zakupów), przy spadku liczby środków surowych (np. w r. 1970 na 100 więźniów wymierzono dyscyplinarny areszt 30 razy, a w r. 1982 — tylko 17 razy).⁵³ Wzmoczone stosowanie szczególnych środków bezpieczeństwa oznacza nasilenie konfliktów (np. wśród narkomanów, osób o skłonnościach samobójczych). W ostatnich latach wzrosła wyraźnie liczba umieszczeń w izolatce, obserwacji w nocy, skrępowań pasami, natomiast na nie zmienionym poziomie utrzymuje się liczba umieszczeń w celi uspokajającej. Jest jednak możliwe, że na ów wzrost liczby środków mogą mieć wpływ niedokładności w prowadzeniu statystyki przez poszczególne zakłady.⁵⁴

Wraz z rosnącym przeludnieniem zakładów wystąpiły problemy związane z pracą więźniów. Już w r. 1981 (31 III) na przykład w Berlinie 25⁰/₀, a w innych krajach związkowych 6—21⁰/₀ więźniów pozostawało bez pracy. Wprawdzie bezrobocie jako problem ogólnospołeczny przybrało znaczne rozmiary, to jednak liczba nie zatrudnionych więźniów jest 2—5 razy większa od liczby bezrobotnych na wolności.⁵⁵ Także w odniesieniu do więźniów, którzy otrzymali pracę, sytuacja z resocjalizacyjnego punktu widzenia przedstawia się negatywnie, ponieważ 30—50⁰/₀ więźniów wykonuje najprostsze prace. Skutkiem tego otrzymują oni jedynie 120—180 marek miesięcznie, tzn. 5⁰/₀ przeciętnego wynagrodzenia osób objętych ubezpieczeniem społecznym. Przeciętnie 1/3 zarobkowej kwoty pozostaje jako oszczędności na pierwsze dni na wolności, a pozostała kwota przeznaczana jest na zakup środków spożywczych i innych dóbr osobistej potrzeby. Z tych chociażby powodów nie może być mowy ani o odszkodowaniu dla ofiar przestępstw, ani o zapłacie długów (wynoszących przeciętnie co najmniej 10 000 marek).⁵⁶ Postulaty doktryny podniesienia zarobku więźniów pozostają, jak dotychczas, bezskuteczne.

⁵² Dünkel, Rosner: *op. cit.*, ss. 133, 135 i n.

⁵³ O ewolucji do r. 1980 zob. Dünkel, Rosner: *op. cit.*, s. 164 i n.

⁵⁴ O problemach metodologicznych zob. Dünkel, Rosner: *op. cit.*, s. 6 i n.

⁵⁵ Dünkel: *Strukturmerkmale des Berliner Strafvollzugs*, Freiburg 1983.

⁵⁶ Zob. np. A. Kühne: *Die Schuldsituation bei Strafgefangenen* [w:] H.-D. Schwind, G. Steinhilper [red.]: *Modelle zur Kriminalitätsvorbeugung und Resozialisierung*, Heidelberg 1982, s. 203 i n.

ODDZIAŁYWANIE RESOCJALIZACYJNE

Pomimo widocznych głównie w Skandynawii i USA tendencji odwrotu od idei resocjalizacji, zachodnioniemiecki ustawodawca postawił resocjalizację programowo na pierwszym miejscu (§ 2). Ustawa penitencjarna nie zawiera dokładnej definicji resocjalizacji, jest jednak jasne, że chodzi nie tylko o środki terapeutyczne w ścisłym tego słowa znaczeniu, ale również o stosowanie ulg, udzielanie urlopów, umożliwianie wykształcenia. Można uznać, że tak szeroko rozumiana resocjalizacja zajmuje w systemie wykonania kary w RFN poczesne miejsce.

Jednak nie można jeszcze dzisiaj mówić o ukształtowaniu całego procesu wykonania kary pod kątem prymatu ideologii resocjalizacyjnej. Wyraźnie pokazuje to fakt, że przeciętnie mniej niż odpowiednio po 10% więźniów karnych uczęszcza do szkół bądź pobiera naukę zawodu (31 III 1981 r.).⁵⁷ Inaczej wygląda to wtedy, gdy ma się na myśli bardzo szerokie rozumienie resocjalizacji, ponieważ większość więźniów partycypuje w zajęciach oświatowych dla dorosłych, zajęciach czasu wolnego oraz korzysta z ulg.

Zakład terapii społecznej — jako szczególny środek resocjalizacji dla ciężkich recydywistów i skazanych zagrożonych recydywą — został nazwany „rdzeniem reformy prawa karnego i prawa penitencjarnego”⁵⁸ Chociaż w końcu lat sześćdziesiątych także w Republice Federalnej nastąpiło przesunięcie od euforii resocjalizacyjnej do raczej trzeźwej oceny resocjalizacyjnych możliwości środków izolacyjnych, przystąpiono — choć w ograniczonym zakresie — do budowy zakładów terapii społecznej. Pierwsze modelowe zakłady, na wzór duńskich i holenderskich, stworzono w r. 1969 w Hamburgu i w Badonii-Wirtembergii.⁵⁹ Następne były utworzone w r. 1970, największy, na 226 miejsc, zakład w Berlinie-Tegel oraz kilka mniejszych zakładów na maksimum 60 miejsc w Północnej Nadrenii-Westfalii, Nadrenii-Palatynacie, Bawarii i Dolnej Saksonii, utworzone w latach 1971—1974. W Szlezwiku-Holsztynie otwarto w r. 1974 zakład dla kobiet (17 miejsc). W r. 1981 otworzono zakłady w Kassel (60 miejsc) i w Lubece (42 miejsca). W r. 1984 otwarto następny zakład w Hamburgu (60 miejsc), który częściowo przeznaczony jest dla kobiet.

W sumie istnieje 12 zakładów czy oddziałów terapii społecznej, dysponujących łącznie 712 miejscami. Znaczy to, że jest jedynie 1,1% tego rodzaju miejsc w więzieniach RFN oraz że (na 31 I 1984 r.) ledwie 2% skazanych odbywających karę pozbawienia wolności może być poddanych

⁵⁷ Dünkel: *Strukturmerkmale...*, *passim*.

⁵⁸ H. Einsele: *Die sozialtherapeutische Anstalt*, [w:] A. Kaufmann [red.]: *Die Strafvollzugsreform*, Karlsruhe 1971, s. 145.

⁵⁹ Kaiser, Dünkel, Ortman: *op. cit.*, s. 200 i n.

oddziaływaniu socjoterapeutycznemu. Natomiast, według szacunku fachowców, wskazane byłoby to dla ok. 10—15% skazanych, co znaczy, że zapotrzebowanie jest zaspokojone jedynie w 1/5—1/10).⁶⁰

Oddziaływanie socjoterapeutyczne w istniejących modelowych zakładach ciągle nie wykształciło, pomimo przeszło 10 lat doświadczeń, jednolitej, ustalonej metody resocjalizacyjnej. Brakuje także ugruntowanej wiedzy o tym, jak poszczególne środki oddziałują na poszczególnych sprawców. Oddziaływanie terapeutyczne w ścisłym znaczeniu obejmuje wszelkie powszechnie stosowane koncepcje terapeutyczne, przede wszystkim zabiegi psychoanalityczne, terapię rozmowy, terapię zachowania. Zabiegi medyczne, szczególnie kastracja czy zabiegi stereotaktyczne wobec przestępców seksualnych, jedynie na początku lat siedemdziesiątych w niektórych zakładach odgrywały bardzo skromną rolę. A zatem pierwotnie zbliżona do modelu medycznego koncepcja terapeutyczna przekształciła się zdecydowanie w kierunku zorientowanego na teorię uczenia się modelu treningu społecznego.⁶¹ Oddziaływania psychoterapeutyczne w ścisłym sensie przestały być główną metodą, stając się ogniwem w łańcuchu metod treningu społecznego, służącym głównie przekazywaniu społecznie użytecznych umiejętności. Przebieg terapii jest przeważnie podzielony na 3 fazy. Po okresie próbnym, trwającym najczęściej do 3 miesięcy, w czasie którego nie stosuje się metod psychoterapeutycznych, następuje okres intensywnego oddziaływania w zakładzie karnym zamkniętym. Rygory po upływie kilku miesięcy są w szerokim zakresie łagodzone (przepustki i urlopy), aby w następnej fazie, dzięki udzieleniu więźniowi stałej przepustki, przygotować go do życia codziennego. Przepisy (§ 126) stwarzają możliwość udzielania urlopu w wymiarze do 6 miesięcy.

Ze statystyki udzielonych urlopów i przepustek wynika jednoznacznie, że ogromne rozszerzenie ulg w zakładach terapii społecznej, pomimo trudnej klienteli tych zakładów, charakteryzuje mniejsza liczba nadużyć ulg niż w zakładach konwencjonalnych.⁶² W zakładach terapii społecznej udzielono w r. 1980 ok. 3 razy więcej urlopów, 13 razy więcej przepustek i 2 razy więcej stałych przepustek niż w zakładach zamkniętych. Praktykę tę uzupełnia dwukrotnie większa liczba warunkowych zwolnień po odbyciu 2/3 kary (§ 57 k. k.).⁶³

Oddziaływanie socjoterapeutyczne różni się od zwykłego wykonywania kary także innymi istotnymi cechami. Tak więc więźniowie dysponują zwykle własnym kluczem, który zapewnia im swobodę poruszania się. W kilku zakładach mogą oni w sposób nieskrępowany przyjmować wizy-

⁶⁰ *Ibid.*, s. 205.

⁶¹ *Ibid.*, s. 201.

⁶² Dünkkel, Rosner: *op. cit.*, s. 115 i n.

⁶³ *Ibid.*, s. 358 i n.

ty swoich żon lub przyjaciółek. Noszą własne ubrania i zaopatrują się w dużym stopniu sami. Reguły codziennego życia są określone przez pensjonariuszy. Jednak istnieją szeroko zakreślone obowiązki, które są często odczuwane jako większe obciążenie niż w zakładzie karnym zamkniętym. Chodzi mianowicie o udział w zebraniach grupowych, rozmowach resocjalizacyjnych z terapeutami, udział w grupowym treningu społecznym itd.

Kilka danych statystycznych pozwoli wykazać dalsze cechy specyficzne zakładów terapii społecznej. Naruszenia dyscypliny w r. 1980 występowały o połowę rzadziej niż w zakładach zamkniętych (25 : 54 na 100 więźniów). W kilku zakładach nie stosowano wcale formalnych sankcji dyscyplinarnych przewidywanych przez ustawę penitencjarną. Również inne incydenty występowały rzadziej niż w zwykłych zakładach (samobójstwa, samouszkodzenia, stosowanie szczególnych środków bezpieczeństwa).

Nie można jednak pominąć problemu przeniesienia do zwykłych zakładów więźniów, którzy nie chcą lub nie mogą być poddani socjoterapii. Liczba ich kształtuje się w poszczególnych zakładach na poziomie 30—50⁰/. Powoduje to krytyczne opinie co do sprzeczności owej selekcji z ideą resocjalizacji.⁶⁴ Zarzut ten wydaje się jednak nieuzasadniony, ponieważ zgodnie z § 9 ustawy penitencjarnej dobierani na podstawie własnych wniosków więźniowie stanowią od początku szczególną grupę z uwagi na recydywę, strukturę popełnionych przestępstw itp.⁶⁵ Zakłady potrzebują bowiem na przeprowadzenie terapii okresu 18—36 miesięcy. Umieszczenie w zakładzie wbrew woli skazanego nie jest w praktyce — jako nie rokujące nadziei na przyszłość — stosowane.⁶⁶

W ostatnim czasie podejmowane są różnorakie próby oceny socjoterapii, wskazujące na jej zalety w zakresie zmniejszania recydywy oraz z uwagi na liczne inne kryteria, np. zmiany osobowości czy samoocenę więźniów. Jednakże na skutek istniejących braków metodologicznych (przypadkowy dobór do grup eksperymentalnych i kontrolnych) trudno jest o uzyskanie odpowiednich dowodów.⁶⁷ Najważniejszy jest jednak fakt (i twierdzenie to nie zostało obalone w przeprowadzonych badaniach em-

⁶⁴ P.-A. Albrecht, F. Lamott: *Wer braucht wen — Sozialtherapie in der Erprobung*, „Monatsschrift für Kriminologie und Strafrechtsreform” 1980, s. 263 i n.

⁶⁵ Zob. szczególnie prace, których autorami są Dünkel, Dolde, Rehn [w:] *Bundeszusammenschluss für Straffälligenhilfe* 1981, s. 81 i n.

⁶⁶ § 65 k.k. został usunięty z kodeksu karnego (1 I 1985 r.) i nigdy nie wszedł w życie.

⁶⁷ W RFN wynikające z takich badań problemy metodologiczne są przedmiotem dyskusji.

pirycznych), że zakłady terapii społecznej przywracają społeczeństwu więźniów, którzy sprawiają szczególnie wiele kłopotów, znacznie skuteczniej niż zwykle zakłady karne. Istnieją podstawy, aby twierdzić, że osoby poddane terapii społecznej w znacznej części nie naruszają potem prawa (spadek recydywy o ok. 1/3).⁶⁸ Stąd odwrót od idei resocjalizacji, występujący w doktrynie amerykańskiej i skandynawskiej, nie wydaje się uzasadniony.⁶⁹ Przeciwnie, przykład zakładów terapii społecznej skłania do optymizmu w tym zakresie.

ZANIEDBANY OBSZAR REFORMY WIĘZIENICTWA

Udział procentowy więźniów śledczych w całej populacji jest od r. 1970 względnie stały i wynosi ok. 25‰ (31 III 1984 r. — 23,1‰). W porównaniu z krajami zachodnioeuropejskimi oznacza to przeciętny poziom, niższy niż we Francji i we Włoszech, gdzie więźniowie śledczy stanowią ponad połowę populacji, oraz w Hiszpanii, Holandii, Portugalii i Szwajcarii (39—42‰). Uwzględniając współczynnik liczby więźniów na 100 tys. mieszkańców, RFN zajmuje dosyć wysokie miejsce (24), wyprzedzając Norwegię (10), Anglię-Walię, Holandię i Szwecję (po 11) oraz Finlandię (12).⁷⁰ W zależności od punktu widzenia można ocenić w tym zakresie sytuację w RFN jako niepokojącą lub też mieszczącą się w granicach normy. Ostatnio nasiliły się głosy krytykujące częstotliwość stosowania, długość i sposób wykonania aresztu śledczego. Daje się to ukazać za pomocą danych statystycznych. Spośród osób tymczasowo aresztowanych i skazanych w r. 1982 (42 492) na karę pozbawienia wolności skazano jedynie 50‰, a karę taką z warunkowym zawieszeniem wymierzono ok. 30‰, a dalszym 17‰ wymierzono grzywnę lub środki przewidziane w prawie nieletnich. Znane są w dziedzinie prawa nieletnich przypadki, gdy jedynym powodem stosowania aresztu śledczego są względy wychowawcze.⁷¹ Jakkolwiek stosowanie aresztu obwarowane jest szczególnymi warunkami (§ 121 k. p. k.), ponad 1/3 aresztów śledczych trwa dłużej niż 3 miesiące (r. 1982 — 34,6‰), a ponad 1/6 dłużej niż 6 miesięcy (r. 1982 — 15,3‰, przeciętny okres tymczasowego aresztowania wynosi 2—3 mie-

⁶⁸ G. Rehn: *Behandlung im Strafvollzug*, Weinheim, Basel 1979; Dünkel: *Legalbewährung...*, *passim*.

⁶⁹ O krytyce tej tendencji zob. już G. Kaiser: *Resozialisierung und Zeitgeist*, [w:] R. Herren, D. Kienapfel, H. Müller-Dietz [red]: *Festschrift für T. Würtenberger*, Berlin 1977, s. 359 i n.

⁷⁰ F. Dünkel: *Neuere Entwicklungen im Bereich der Bewährungshilfe und -aufsicht im internationalen Vergleich*, „Bawährungshilfe” 1984, s. 167 i n.

⁷¹ Dünkel: *Kriminalisierung...*, *passim*.

siące, co przy uwzględnieniu dużej liczby krótkotrwałych aresztowań (do 1 miesiąca) uwidacznia skalę problemu.⁷²

Uregulowanie aresztu śledczego jest w ustawie marginesowe. Kodeks postępowania karnego określa jedynie w § 119 obowiązek oddzielnego umieszczania aresztantów i więźniów. Zasady pobytu w areszcie śledczym są określone jedynie przez nieostre pojęcia prawne, takie jak „cel tymczasowego aresztowania” czy „porządek zakładu karnego”. Odrębnością aresztu śledczego dla nieletnich i młodocianych jest jego „wychowawcze ukształtowanie” (§ 93 ust. 2 ustawy o sądach dla nieletnich).

Istniejące uregulowania ustawowe aresztu śledczego są niewystarczające i wymagają uchwalenia odrębnej ustawy. W tej kwestii panuje daleko idąca zbieżność opinii. Od r. 1981 przygotowano szereg projektów ustawy, które z jednej strony dążą do ograniczenia przesłanek stosowania aresztu, z drugiej zaś zawierają propozycje szczegółowych zasad wykonania tego środka.⁷³

Areszt śledczy bywa określany jako „niechciane dziecko wymiaru sprawiedliwości”.⁷⁴ Sytuacja ta rzutuje na stan badań kryminologicznych w tej dziedzinie. Przeprowadzono ich bez porównania mniej niż badań dotyczących kary pozbawienia wolności. Obraz, który wyłania się z nielicznych raportów i badań, potwierdza tezę, że praktyka wykonania aresztu śledczego nie ulega zasadniczym zmianom od lat sześćdziesiątych. Braki dotyczą głównie sfery personalnej, organizatorskiej i bazy materialnej.⁷⁵ Zagospodarowanie czasu wolnego aresztantów jest często niewłaściwe. Zawarowane ustawowo oddzielenie aresztantów od skazanych często nie jest realizowane. Jakkolwiek aresztowani nie są zobowiązani do pracy, to jednak nie daje się możliwości jej podjęcia. Na przeszkodzie stworzeniu odpowiednich możliwości pracy stoją braki środków finansowych. Szczególnie krytycznie ocenić należy wysoki wskaźnik bezrobocia, kształtujący się od 50% (Brema) do 82% (Berlin). Ponadto dla zatrudnionych aresztantów przeznaczono w większości przypadków najprostsze i najgorzej płatne prace (60—95%).⁷⁶ Jeśli chodzi o młodocianych i nieletnich należy stwierdzić, że wymagany ustawowo „cel wychowawczy” nie był w żaden sposób realizowany.⁷⁷

⁷² H. Müller-Dietz: *Problematik und Reform des Vollzuges der Untersuchungshaft*. „Strafverteidiger” 1984, s. 79 i n.

⁷³ Zob. szczególnie J. Baumann: *Entwurf eines Untersuchungshaftvollzugsgesetzes*. Tübingen 1981; K. Amelung i in.: *Die Untersuchungshaft. Gesetzentwurf mit Begründung*. Heidelberg 1983.

⁷⁴ Müller-Dietz: *Problematik...*, s. 87.

⁷⁵ *Ibid.*, s. 81.

⁷⁶ Dünkel: *Strukturmerkmale...*, *passim*.

⁷⁷ Zob. już R. Zirbeck: *Die Untersuchungshaft bei Jugendlichen und Heranwachsenden*, Göttingen 1973.

Powyższe wywody na temat reformy dadzą podzielić się na grupy problemowe. Po pierwsze, istotne jest usunięcie ograniczeń i daleko idące ulgi wobec aresztowanych tymczasowo (kwestia praworządności). Po drugie, należy zadbać o problemy socjalne aresztantów (pomoc społeczna, poradnictwo, wykształcenie), Po trzecie, kompetencje sędziego, prokuratora i administracji penitencjarnej muszą zostać jasno określone.⁷⁸ Wydatna poprawa sytuacji może nastąpić, co dotyczy także kary pozbawienia wolności, tylko dzięki znacznemu ograniczeniu pensjonariuszy aresztów i zakładów karnych. Wszelka działalność resocjalizacyjna i opiekuńcza prowadzona w aresztach ze względu na obowiązujące domniemanie niewinności winna być oparta na zasadzie dobrowolnego udziału.

OCENA REFORMY WIĘZIENICTWA

Kara pozbawienia wolności w RFN uległa w ostatnich 15 latach głębokim przemianom. Do pozytywnych aspektów reformy więziennictwa zaliczyć należy: zwiększenie obsady personalnej, zastąpienie starych budynków — nowymi, przystosowanymi do nowoczesnych koncepcji wykonania kary, powstanie zakładów terapii społecznej, daleko idące otwarcie zakładów poprzez regularne urlopy, przepustki i stałe przepustki. Zakłady otwarte i terapii społecznej należy ocenić, ze względu na efekty resocjalizacji, jako co najmniej równe tradycyjnym zakładom zamkniętym.

Obok zmian pozytywnych istnieją jednak problemy. Chodzi między innymi o nierówne zaawansowanie reformy w poszczególnych krajach związkowych („spadek” z północy na południe).⁷⁹ Nierówność ta od r. 1970 — zamiast zostać zniwelowana — pogłębiła się. Kontynuacja reformy została wystawiona na ciężką próbę poprzez zmiany struktury więźniów. Pojawiły się grupy sprawiające szczególnie problemy (terrorysty, narkomani, cudzoziemcy). Dodatkowe trudności stwarza zauważalny wzrost przeludnienia zakładów jako wynik praktyki wymierzania surowszych kar. Optymizm reformatorów z początków lat siedemdziesiątych z powyższych powodów zastąpiła obecnie częściowa rezygnacja. W niektórych krajach związkowych przeludnienie zakładów przybrało już rozmiary zagrażające procesowi resocjalizacji, a nawet humanitar-nemu uwięzieniu. Tłem omówionej sytuacji jest trzykrotny w ostatnich 10 latach wzrost kosztów. W r. 1980 1 dzień pobytu więźnia kosztował

⁷⁸ Zob. szczególnie E. Döschl i in.: *Entwurf eines Gesetzes über den Vollzug der Untersuchungshaft*, Bonn 1982.

⁷⁹ Dünkel, Rösner: *op. cit.*, s. 205 i n., 242.

70 marek netto. Możliwość poprawy sytuacji jest osiągalna przez częstsze stosowanie kar alternatywnych wobec kary pozbawienia wolności⁸⁰, skrócenie wymierzanych i wykonywanych kar oraz ograniczenie aresztu śledczego. Stąd też dalsza realizacja reformy wykonania kary pozbawienia wolności w RFN jest mocno związana z polityką kryminalną. Humanistyczny system penitencjarny wydaje się możliwy do osiągnięcia tylko na drodze rezygnowania z kary pozbawienia wolności jako środka kontroli społecznej.

РЕЗЮМЕ

Во вступлении автор анализирует положение, сложившееся в тюремном деле в ФРГ в конце 60-х годов, указывая при этом недостатки, выступающие как в общественной действительности, так и в состоянии права. На этом фоне рассмотрены работы в области пенитенциарного законодательства. В процессе этих работ стремились к созданию единого основания для исполнения наказания в виде лишения свободы и к улучшению правового статуса заключенного. Подробно изложены важнейшие положения пенитенциарного закона от 16 III 1976 г. Затем автор последовательно анализирует общее состояние западногерманского тюремного дела, его проблемы, критерии классификации заключенных, изменения в тюремной популяции после 1970 г., вопросы применения наказания в виде лишения свободы в сравнительном разрезе, формы исполнения этого наказания, роль „открытых” учреждений, изменения в структуре пенитенциарных учреждений, вопросы обеспечения пенитенциарных учреждений кадрами специалистов, технико-организационное состояние пенитенциарных учреждений, формы и результаты ресоциализации обитателей пенитенциарных учреждений (заведения социальной терапии) и исполнение подследственного ареста. В заключение автор дает собственную оценку состояния тюремного дела в ФРГ, причем делает это на фоне правовых решений в этой области как в странах Европы, так и в других, неевропейских странах, учитывает при этом достижения немецкой науки в решении этих вопросов.

ZUSAMMENFASSUNG

Am Anfang bespricht der Autor den Stand des Gefängniswesens in der BRD zu Ende der 60er Jahre, mit dem Hinweis auf die Mangelhaftigkeit des Systems, die die gesellschaftliche Wirklichkeit und den Rechtsstand anbelangt. In diesem Hintergrund werden die Entwurfarbeiten an dem Strafvollzugsgesetz dargestellt. Im Laufe dieser Arbeiten strebte man nach der Bildung der einheitlichen Grundlage des Strafvollzugs und dadurch Verbesserung der Rechtslage der Häftlinge. Es werden eingehend die Hauptvoraussetzungen des Strafvollzugsgesetzes vom 16.03.1976 dargestellt. Weiter befaßt man sich mit dem allgemeinen Stand des westdeutschen Gefängniswesens und dessen Probleme, den Kriterien der Klassi-

⁸⁰ Dünkel, Spiess: *op. cit.*, *passim*.

fizierung der Häftlinge, Änderungen in der Häftlingspopulation nach 1970, Anwendung der Freiheitsentziehung und deren Formen, darin auch der Rolle der „offenen“ Strafanstalten, strukturellen Änderungen im Gefängniswesen, dem Problem der Fachkader für das Gefängniswesen, dem organisations-technischen Stand des Gefängniswesens, den Formen und Resultaten der Realisation der Resozialisierung der Häftlinge (Anstalten der Sozialtherapie) und Untersuchungshaft. Die Arbeit endet mit der eigenen Beurteilung der Strafvollzugsreform im Hintergrund der Rechtslösungen in anderen Ländern Europas und in einigen außereuropäischen Ländern. Man berücksichtigt den Stand der Rechtswissenschaften und besonders in der BRD.

